

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKSport
od... „kuchni“
— str. 4

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, środa 11 XII 1957

Nr 294 [4314]

Kształtowanie postawy moralnej młodego pokolenia pilnym zadaniem nauczycieli i wychowawców

Uchwały VI krajowego zjazdu ZNP

WARSZAWA (PAP)

8 bm. zakończył się w Warszawie VI krajowy zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Uczestnicy zjazdu podjęli uchwałę ogólną, w której zawarte zostały wnioski i postulaty, jakie w liczbie około tysiąca wysunęły zostały przez uczestników obrad w toku dyskusji plenarnej oraz na posiedzeniach poszczególnych komisji i sekcji. Uchwała ta precyzuje detyeraty 240-tysięcznej rzeszy nauczycieli i pracowników oświaty w Polsce, dotyczące wszystkich podstawowych spraw szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego.

Uchwała stwierdza, iż szczególnie pilnym zadaniem władz oświatowych i ZNP — jako organizacji społecznej, zrzeszającej nauczycieli, wychowawców i pracowników nauki — jest poważnie zajęcie się budzącym niepokój problemem

kształtowania postawy moralnej i charakteru młodego pokolenia, sprawa reedukacji społeczeństwa, walka z łamaniem uznanych przez społeczeństwo norm moralnych ze strony licznych jednostek i grup.

Zjazd stawia przed Zarzą-

dem Głównym ZNP zadanie przygotowania i zorganizowania w roku 1959 kongresu pedagogicznego, poświęconego wyznaczeniu podstawowych kierunków dalszej pracy dydaktycznej — wychowawczej szkół oraz instytucji opieki nad dzieckiem i wychowania pozaszkolnego, jak również wskazaniu dróg, wiodących do ich skutecznej realizacji.

Szczegółowe wnioski, zawarte w uchwale, zostały podzielone na cztery grupy. Dotyczą one: sytuacji ekonomicznej za wodu nauczycielskiego i szkół, podstawowych spraw oświaty i wychowania, działalności organizacyjnej ZNP oraz problemów nauki i pracowników naukowych.

Postulaty uczestników zjazdu, zawarte w uchwale, mówią m.in. o potrzebie podniesienia plac nauczycielskich, obniżki wymiaru liczby godzin nauczania oraz zlikwidowania podziału emerytur nauczycielskich na tzw. stary i nowy portfel. Zjazd upoważnia Prezydium ZG ZNP do

(Dokończenie na str. 2)

Kampania wyborcza

tematem obrad

Prezydium Miejskiego Komitetu FJN

(Inf. wł.)

Pod przewodnictwem prof. Jana Zausa odbyło się w dniu 9 bież. mies. zebranie Prezydium Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z udziałem przewodniczących dzielnicowych komitetów. Tematem obrad było sprawozdanie z przebiegu kampanii wyborczej oraz z pracy Miejskiego Komitetu Pomocy Repatriantom.

Prezydium Miejskiego Komitetu FJN postanowiło w związku z kampanią wyborczą zorganizować jeszcze w bieżącym miesiącu specjalne seminarium dla aktywu partyjnego i bezpartyjnego, mające na celu zapoznanie uczestników z or-

dynacją wyborczą i samymi wyborami. Od nowego roku organizowane będą ponadto zebrania, na których społeczeństwo będzie miało możliwość zapoznania się z kandydatami na radnych.

Sprawozdanie z akcji pomocy repatriantom złożył prezes Zarządu Miejskiego PCK — red. Irena Ciesielska oraz sekretarz — Janina Grupińska. Na zebraniu postanowiono wzmocnić jeszcze bardziej opiekę nad przejeżdżającymi przez Poznań repatriantami oraz wyremontować dla kilku rodzin jeden z domów w Pile.

Na zakończenie posiedzenia Prezydium MK FJN zobowiązało się włączyć do przygotowań nad obchodem 39 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, patronując organizowanym uroczystościom. (V)

ODZNACZENIE ZASŁUŻONYCH NAUCZYCIELI

Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dekoruje Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski Jana Kupca (Kielce).

CAF — Fot. Dąbrowiecki



Tylko 6 niedziel przepracują górnicy 1958 r.

KATOWICE (PAP)

Na wspólnym posiedzeniu Prezydium ZG Zw. Zaw. Górników oraz kolegium Ministerstwa Górnictwa i Energetyki omówiono zagadnienia pracy niedzielnej w kopalniach węgla w roku 1958.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację gospodarczą kraju, postanowiono, że górnicy przepracują w ciągu 1958 roku 6 niedziel. Jako zasadę przyjęto całkowitą dobrowolność pracy w niedzielę. Niemniej jednak instancje i ogólna sytuacja gospodarcza będą wśród załóg mobilizację do pracy w niedzielę. Administracje kopalń będą zobowiązane do udzielenia w ciągu tygodnia 1 dnia wolnego od pracy za pracę w niedzielę tym górnikom, którzy tego zażądadzą.

Pociski „Matador“ dla Bundeswehry

NOWY JORK (PAP)

Boński korespondent agencji United Press podaje, że wojska zachodnio-niemieckie otrzymują amerykańskie pociski typu „Matador“ o zasięgu około 950 km.

Urzednicy bońskiego ministerstwa obrony oświadczyli, że ministerstwo planuje utworzenie w NRF dwóch dywizjonów, z których każdy wyposażony będzie w 50 pocisków.



Filharmonicy poznańscy pod kierownictwem dyr. S. Wiślickiego pilnie przygotowują się do finałowych występów III Konkursu im. H. Wieniawskiego.

Fot. Maks. Myszkowski

Od dziś finały

13 bm. posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

9 bm. odbyło się zebranie Prezydium Sejmu, w czasie którego ustalono, że najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek, 13 bm. Początek obrad o godzinie 10 rano.

Powrót z W. Brytanii

WARSZAWA (PAP)

W poniedziałek w godzinach porannych powróciła do Warszawy delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Sejmu — Zanonem Kliszka na czele, która na zaproszenie Izby Lordów i Izby Gmin gościła w Wielkiej Brytanii.

Zaopatrzenie na święta ✕ Spożycie tłuszczów i alkoholu ✕ Docelowe oszczędzanie ✕ Sprawy modelowe

Minister Handlu Wewnętrznego o pracy resortu

Przedstawiciel PAP zwrócił się do ministra handlu wewnętrznego M. Lesza w sprawie aktualnych prac resortu. A oto streszczenie wywiadu:

Najpierw o świątecznym zaopatrzeniu. Jest ono lepsze niż rok temu. Będziemy mieć o 26 proc. więcej mięsa i o 14 proc. wędlin, o przeszło 30 proc. więcej śledzi i ryb wędzonych, mało natomiast będzie ryb słodkowodnych. Handel dostarczy o 26 proc. więcej cukierków na choinki, o 13 proc. — wyrobów czekoladowych,

25 proc. pomarańcz (nadejdą tuż przed świętami), 23 proc. — śliwek suszonych. Otrzymamy 3 razy więcej rodzynek i migdałów. Brak cytryn zastąpi doskonałej jakości sok z tych owoców.

Wyjaśniając przyczynę braku jaj, min. Lesz wspominał, że skup jest obecnie trochę wyższy, niż rok temu. O 2,4 proc. wyższe dostawy dla handlu mimo to nie zaspokajają potrzeb. 1 stycznia br. mieliśmy w zapasie 50 mln. sztuk jaj, a na 1. I. 1958 r. będzie tylko 60 mln. sztuk. Ponieważ rezerwy te są niewielkie, trzeba przystąpić do intensywnej hodowli drobiu.

Minister poinformował również o rezultatach niedawnej zmiany cen tłuszczów. W październiku spożyliśmy o 35 procent mniej masła niż we wrześniu, oraz o 31 proc. więcej margaryny. Ogółem spożycie tłuszczów w październiku wzrosło o 11 proc. W związku

(Dokończenie na str. 2)



PRZYJAZD BULGARSKIEJ DELEGACJI KULTURALNEJ
9 bm. przybyła do Warszawy bułgarska delegacja kulturalna w celu podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między PRL a Ludową Republiką Bułgarii na rok 1958.

PIERWSZY TURBOZESPÓŁ W FASTACH

Ekipa montażystów, znajdującej się w budowie elektrociepłowni Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach, przekazała do eksploatacji pierwszy turbozespół tego obiektu.

Obraduje III plenum KC ZMS

WARSZAWA (PAP)

9 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady III plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Pierwszego dnia obrad wygłoszono dwa referaty: „O wartości ideowo-politycznej, o ofensywną działalność wśród młodzieży, o szybszy rozwój ZMS” — I sekretarza KC ZMS Mariana Renke oraz sekretarza KC ZMS Felicji Rapaport o niektórych aktualnych problemach międzynarodowego ruchu młodzieżowego.

Drugiego dnia obrad odbyła się dyskusja.

Nowy ośrodek leczniczy w Chodzieży

POZNAŃ — (Radio)

W Chodzieży rozpoczęta zostanie w przyszłym roku budowa zakładu leczniczego dla przewlekłych chorych. Zakład ten powstanie z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Znajdzie w nim opiekę 200 pacjentów.

Koszty inwestycji przekraczają 5 milionów zł. Zakończenie budowy i przekazanie jej do użytku przewidziane jest na rok 1960. (V)

pek ukończył PWSM w Łodzi z odznaczeniem. Dalsze studia muzyczne odbywał pod kierunkiem Ireny Dubiskiej. Na V Światowym Festiwalu Młodzieży w Warszawie Płoszaj zdobył w konkursie skrzypcowym brązowy medal. Obecnie jest solistą w Państwowej Filharmonii w Łodzi. Warto przypomnieć, że Płoszaj z polskich skrzypków, biorących udział w konkursie, uzyskał najwyższą ocenę jury.

Przedstawicielem Jugosławii w konkursie jest Rudolf Balaż, laureat Muzycznego Konkursu Młodzieży Jugosłowiańskiej w Lublanie. Ostatnio jest koncertmistrzem symfonicznej orkiestry w Domu Armii Jugosłowiańskiej w Belgradzie.

Drugim reprezentantem Stanów Zjednoczonych w półfinale konkursu jest S. Weiner. Jego ojciec pochodzi z Wilna. Weiner w 8-mym roku życia grał jako solista z warszawską orkiestrą symfoniczną pod batutą Kindlera. Od 1953 roku poświęcił się karierze wirtuozowskiej, dając 200 koncertów w 14 krajach. Studia odbył prywatnie u Stasserlieth'a, Piastra i Alexaniana.

Wymienieni skrzypkowie wystąpili w dniu wczorajszym, przy czym Weiner odegrał 4 skomponowane przez siebie kaprysy pt. „En hommage aux violinistes”.

(m)

„Fablok“ zrealizował na większe w swaj historii zamówienie eksportowe

KRAKÓW (PAP)

W syberyjskich tundrach i w innych leśnych okęgach Związku Radzieckiego po stalowych szlakach przebiegają tysiące kilometrów wąskotorowe parowozy — KP-4, dostarczone przez załogę Fabryki Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie. W myśl zawartych umów, fabryka ta od blisko czterech lat była jednym z największych dostawców tego typu parowozów dla Związku Radzieckiego.

W tych dniach opuściły „Fablok“ ostatnie parowozy KP-4 dla ZSRR. Ogółem dostarczono 790 jednostek tego typu. Zamówienie to było największym, jakie dotychczas w 35-letniej historii pracy Fabryki Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie zostało wykonane.

Za 10 lat największa elektrownia świata

„Ilustrowany Kurier Polski“ pisze o największej na świecie elektrowni wodnej, która ma powstać w Kanadzie, w dolinie rzeki Peace River, na północy od miasta Prince George, powstanie olbrzymi zbiornik wodny długości 460 kilometrów. Elektrownia, której budowa ma potrwać 10 lat, w pierwszym etapie (1964 r.) ma mieć moc 3,5 miliona kilowatów, a w 1967 roku osiągnie moc 8 mln kW. Budowę wykona szwedzki przemysłowiec.

(z)

Indonezja zaostrza środki odwetowe w stosunku do Holendrów

Ostrzeżenie min. Subandrio pod adresem NATO

DELHI (PAP)

Indonezyjski minister spraw zagran. Subandrio oświadczył, że jeśli NATO wtrącać się

będzie do problemów azjatyckich powstanie niebezpieczeństwo precedensu, który może mieć ujemne skutki w całej Azji.

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, wszystkie banki w Dżakarcie znajdują się już obecnie w rękach Indonezyjczyków. Statkiem holenderskim, które zawinęły do Dżakarty i portu Surabaja, po lecono pozostanie w portach. W Makassarze — stolicy południowego Celebesu — dowódca tamtejszego okręgu wojskowego oświadczył, iż nie ma nic przeciwko temu, by różne związki zawodowe przejmowały przedsiębiorstwa holenderskie. W północnej Sumatrze dowódca okręgu wojskowego zapowiedział, że wszystkie przedsiębiorstwa holenderskie przejdą pod nadzór armii.

W zachodniej Jawie plantatorzy holenderscy opuszczają tłumnie plantacje, ewakuując się z całymi rodzinami. Zano-towano kilka nieudanych prób

Całe terytorium Ifni kontrolują wojska wyzwolenie

Wymiana not między Hiszpanią a Marokiem

PARYŻ (PAP)

Rząd hiszpański zagroził w niedziele, że podejmie wszelkie niezbędne środki przeciwko Maroku, o ile nie zaprzestanie ono udzielać poparcia nieregularnym oddziałom marokańskim, walczącym w Ifni. Groźba Madrytu zawarta była w nocy, jaką złożył rządowi marokańskiemu ambasador hiszpański A. Sureda. Według doniesień marokańskiego dziennika „Al Alam” minister spraw zagranicznych Maroka odrzucił notę hiszpańską.

O ile chodzi o sytuację wojskową w Ifni, to według źródeł marokańskich żołnierze marokańskiej armii wyzwolenie kontrolują całe terytorium Ifni z wyjątkiem miasta Sidi-Ifni. W Madrycie podano oficjalnie, że Hiszpanie zmuszeni byli ewakuować dwa forte w południowej części enklawy — Tuluin i Zoco El Telata na skutek silnego naporu przeciwnika. Na terytorialnych wodach marokańskich w pobliżu Agadiru w dalszym ciągu przebywają hiszpańskie okręty wojenne.

Z okazji debaty w ONZ

STRAJK powszechny na Cyprze

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek rozpoczął się zapowiedziany 24-godzinny strajk powszechny na Cyprze. Strajk ten, proklamowany przez EOKA, jest wyrazem niepodległościowych dążeń narodu cypryjskiego, demonstracją zorganizowaną z okazji rozpoczynającej się w ONZ debaty nad kwestią cypryjską. Na całej wyspie nieczynne są wszystkie zakłady pracy, sklepy są zamknięte. Między 8 a 10 rano ustał także wszelki ruch uliczny.

W strajku biorą udział więźniowie angielskich obozów koncentracyjnych, którzy zorganizowali z tej okazji głódówkę.

Strzały do Cypryjsków

PARYŻ (PAP)

Według doniesień z Nikozji, w bardzo wielu miastach Cypru doszło w poniedziałek do walk z policją w związku ze strajkiem powszechnym i demonstracjami ludności. Incydenty miały najostrejszy przebieg w miastach: Paphos, Famagusta, Limassol, Eolis, Kyrenia, Eftakomni i Akanthou. — W dwóch ostatnich miastach interweniowały wojska brytyjskie, które otworzyły ogień do tłumu, nie mogąc go rozproszyć przy użyciu bomb łzawiących. Rannych zostało 33 osoby — 27 Cypryjsków, w tym 8 młodych dziewcząt, 4 policjantów i 2 żołnierzy. Aresztowano 19 demonstrantów.

Jubileusz Ady Sari



7 bm. w Operze Warszawskiej odbył się uroczysty koncert z okazji 50-lecia pracy artystycznej znakomitej śpiewaczki Ady Sari.

Na zdjęciu: Profesor Zbigniew Drzewiecki składa jubilatce życzenia.

CAF — fot. Kubiak

Rakieta nośna nie mogła spłonąć

MOSKWA (PAP)

Wybitny radziecki specjalista od spraw techniki rakietowej dr Pobiedonoscew oświadczył słuchaczom Radia Moskiewskiego, że rakieta nośna pierwszego satelity nie mogła spłonąć całkowicie, ponieważ niektóre jej części, jak np. silnik, zostały wykonane ze stali.

Stal z trudem pali się w powietrzu — powiedział dr Pobiedonoscew, nawet gdy się bardzo rozgrzeje.

Rakieta nośna mogła ulec pewnemu zniekształceniu i stopić się na powierzchni, lecz niewątpliwie musiała spaść i tak się też stało.

W przeciwieństwie do rakiet nośnej pierwszy satelita jest zrobiony z aluminium, a więc może spłonąć i nigdy nie spaść na ziemię.

Sekretarz obrony USA w Europie

LONDYN (PAP)

Amerykański sekretarz obrony Neil Mc Elroy, który w sobotę przybył do Londynu, tegoż dnia spotkał się z brytyjskim ministrem obrony Sandyssem. W poniedziałek Mc Elroy odbył rozmowę z premierem Macmillanem i ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem.

We wtorek sekretarz obrony USA udał się z dwudniową wizytą do Bonn, a stamtąd przybędzie do Paryża, gdzie zostanie aż do sesji Rady NATO, w której będzie brał udział.

Zaopatrzenie na święta

(Dokończenie ze str. 1)

z tym przewiduje się, że w przyszłym roku będą już pewne nadwyżki masła.

Nie odniosła natomiast skutku podwyżka cen wódki. W lipcu wypito jej w kraju 6200 tys. litrów w przeliczeniu na czysty spirytus (bez piwa i wina), w sierpniu, po podwyżce — o 190 tys. litrów więcej, a w listopadzie o 780 tys. litrów więcej. MHW opracowało ostatnio plan znacznego ograniczenia pijaństwa przez zastąpienie kilkunastu milionów litrów wódki smacznymi, niskoprocentowymi napojami alkoholowymi.

Omawiając akcję docelowego oszczędzania w PKO, min. Lesz podał, że obecnie na księżeczkach tych jest zaledwie 50 mln. zł. W przyszłym roku wartość sprzedanych tym sposobem wyrobów przemysłowych wzrośnie do 2 miliardów złotych. Przeznaczono na ten cel 53,5 tys. polskich i 3,4 tys. importowanych motocykli, 280 tys. rowerów, 120 tys. pralek, 56,5 tys. telewizorów i ponad 200 tys. radiodiodniorników.

Obecnie najpilniejsze dla MHW są trzy sprawy: zaopatrzenie handlu na I kwartał, podniesienie organizacji i techniki handlu oraz zwiększenie sieci handlowej.

Ponieważ w całym kraju jest 3,5 tys. lokali handlowych zajętych na inne cele, sprawę przejęcia ich przez handel chce uregulować MHW specjalną uchwałą rządu. (2)

Co tydzień bawi i kole

KAKTUS

tygodnik satyryczny

Cena 1 zł

WAGA! Konkurs premiowy dla stałych Czytelników!

KR71

Uchwały zjazdu ZNP

(Dokończenie ze str. 1)

budowy w Warszawie Domu Nauczyciela-Weterana, który służyć będzie realizacji różnych form pomocy nauczycielom-emerytom.

Erler:

Niemcy Zachodnie powinny wystąpić z NATO

BERLIN (PAP)

Zdaniem wiceprzewodniczącego grupy parlamentarnej SPD — Fritz Erlera, zjednoczenie Niemiec nie będzie osiągalne dopóty, dopóki polityka państw zachodnich i rządu federalnego opierać się będzie na założeniu, iż zjednoczone Niemcy powinny mieć swobodę decyzji również w sprawie członkostwa w Pakcie Atlantyckim.

W przemówieniu radiowym wygłoszonym w sobotę w rozgłośni „Freies Berlin” Erler oświadczył, iż należy powitać z uznaniem propozycję b. ambasadora w Moskwie Kennana. Podkreślił on, że socjaldemokraci wypowiadają się za utworzeniem strefy bezatomowej w Europie.

Kilkadziesiąt zarzutów

Kradli

nawet... habity

Prokuratura m. Poznania zakończyła śledztwo przeciwko 8-osobowej grupie pracowników PKP (przeważnie manewrowi), podejrzanych o dokonanie na stacji Franowo około 25 włamań do wagonów towarowych. Ustalono, że amatorzy cudzego mienia, działając zaledwie kilka miesięcy, przywłaszczali sobie towary wartości około 155 tysięcy złotych. Kradli, co wpadło im w ręce — przeważnie tekstylia, a także obuwie i papierosy. Pewnego dnia natknęli się na wagon wiozący dobytek siostr zakonnych. Podczas rewizji w domu jednego z podejrzanych znaleziono później szczytki... habitu.

Łup wynosił od kilkuset złotych do kilkudziesięciu tysięcy (5 bel wysokogatunkowych tkanin wartości ponad 80 tysięcy zł).

W śledztwie ustalono, że największe kradzieże dokonali: Edward Spychała (Dąrzbyrska 3), karany już poprzednio Włodzimierz Pawłowski (Września), Józef Kominiowski (Działki Wolności 37) skazany w 1948 roku na 5 lat więzienia i Bolesław Majchrzak (Dąrzbyrska 16). Pozostali oskarżeni to: Adam Jankiewicz (Psary Polskie), skazany w latach ubiegłych na 5 lat więzienia, Edward Gauer (Zelazna 12), Edward Jasiewicz (Palacza 79) i Władysław Sawicki (Września). Pod adresem wymienionych akt oskarżenia wysuwa ogółem kilkadziesiąt zarzutów. (ak)

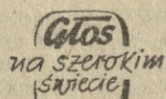
Czytelniku — Pamiętaj!

DOSTAWĘ

„Głosu Wielkopolskiego”

na następny miesiąc zapewnisz sobie przez prenumeratę zgłoszoną w urzędzie pocztowym względnie u listonosza do dnia 15 bież. miesiąca.

Przedpłata miesięczna wynosi 12,50 zł; kwartalna 37,50 zł; półroczna 75,— zł; roczna 150 zł.



Chodzi nie tylko o USA...

Aneurin Bevan — przywódca brytyjskich laburzystów, omawia na łamach „News of the World” swoje wrażenia z wizyty w USA i z rozmów, jakie przeprowadził z Eisenhowerem i Dullesem. Oto jego uwagi na marginesie ostatniej choroby prezydenta USA oraz związanych z tym problemów światowych.

„W USA — pisze Bevan — coraz wyraźniej dochodzi się do zrozumienia, że partia republikańska nie przysłużyła się narodowi, wysuwając Eisenhowera po raz drugi na stanowisko prezydenta. Stawiali oni — i pod tym względem mieli rację — na osobistą popularność Eisenhowera i na ogromne przywiązanie do niego narodu amerykańskiego. Niemniej jednak, wiedzieli oni dobrze, że teraz zaczyna się o tym przekonywać również i naród amerykański, że ich przywódca nie nadaje się fizycznie do spełniania funkcji swego wysokiego urzędu... Był to przykład godny pożałowania wysuwania względów partyjnych na pierwsze miejsce przed dobrem publicznym. Nie ma wątpliwości, że partia republikańska zapłaciła wysoką cenę, kiedy ot... ma rachunek za swoje postępowanie...”

Problem, który stoi przed narodem amerykańskim, jest o wiele większy niż to, czy Eisenhower cieszy się odpowiednią sprawnością fizyczną, aby zajmować swoje stanowisko. Pytanie, które wymaga odpowiedzi brzmi: Czy można znaleźć takiego człowieka, który mógłby należycie sprawować funkcje prezydenta amerykańskiego?

Jest to istotnie urząd, któremu nie sposób jest sprostać, a im wcześniej zrozumie to naród amerykański, tym lepiej będzie dla niego i dla całego świata...

Gdyby sprawa ta dotyczyła jedynie narodu amerykańskiego, moglibyśmy mu ją pozostawić. Dotyczy ona jednak również i nas, gdyż jesteśmy związani i zaryglowani razem z USA w sojuszny charakterze jak najbardziej zasadniczym.

W ciągu ostatnich kilku dni wyszło to na światło dzienne w Izbie Gmin. Bombowce ame-

rykańskie przeprowadzają 24-godzinny atak przeciwko ewentualnym atakom ze strony Związku Radzieckiego. Obecnie dowiadujemy się, że bombowce te wożą z sobą bomby wodorowe... Pewne jest ponad wszelką wątpliwość, że nowa wojna światowa rozpoczyna się z chwilą, gdyby jeden z dwóch bloków mocarstwowych spuścił jedną z tych bomb na terytorium drugiego.

Uczni wyjaśnili nam już, czego możemy oczekiwać w tym wypadku... Zapewniono nas, że bombowce amerykańskie startujące z baz brytyjskich nie zastosują broni atomowej bez zgody rządu brytyjskiego... Czy odnosi się to również do samolotów znajdujących się w powietrzu? Jeżeli zaś bomba zostanie zrzucona, w jaki sposób Rosjanie mieliby się dowiedzieć, czy samolot wystartował z baz nie położonych w Wielkiej Brytanii? Czy tego rodzaju układ został na przykład zawarty z rządem hiszpańskim? Jeżeli zaś Franco zgodzi się na zrzuć bombę wodorową, czy ma to zadecydować o losie narodu brytyjskiego? Odwet rosyjski oblażył przecież wszystkie bazy, z których można by zaatakować Rosję.

Jest rzeczą niemożliwą, aby tego rodzaju sprawy podlegały decyzji słabego rządu amerykańskiego nieomal pozbawionego kierownictwa i decyzji jakiegoś innego państwa — a naród brytyjski nie miałby żadnego wpływu na żadną z nich...

Bevan domaga się rewizji porozumień z USA i stwierdza:

„Sojusznicy zachodni powinni zobowiązać się: primo, że nie będą przewozić tej broni w samolotach, dokonujących akcji zwiadowczej; secundo — że nie zrobią użytku z tej broni, startując z jakiegokolwiek bazy bez wspólnej zgody. Żaden naród nie ma prawa do podejmowania takiej decyzji, która nieuchronnie spowodowałaby zniszczenie wszystkich narodów...”

(Oprac.: F. B.)

Spojrzenie z innej strony

Na jedno z ważnych zagadnień gospodarczych, a mianowicie na obowiązkowe dostawy produktów rolnych można spojrzeć z dwóch punktów widzenia. Pierwszy punkt widzenia, to interes państwa i społeczeństwa uzasadniający ekonomiczną konieczność pełnego realizowania ustawowego obowiązku. Świadczenia w postaci obowiązkowych dostaw to nic innego jak wkład wsi w ogólne budownictwo gospodarstwa narodowego. Drugi punkt widzenia, to interes samego rolnictwa. Wbrew pozorom odmiennym, w pełnej realizacji obowiązkowych dostaw zboża i zwierząt rzeźnych zainteresowana jest żywa cała wieś. Dzięki bowiem tym świadczeniom gospodarstwa narodowa może się szybciej rozwijać i oddziaływać wybitnie dodatnio w kierunku np. wzrostu produkcji rolnej. A to już bezpośredni interes właścicieli wszystkich typów gospodarstw chłopskich. Chyba nikt temu nie zaprzeczy.

Tymczasem niektórzy rolnicy w Polsce i w woj. poznańskim rozumują inaczej i skutkiem tego ociągają się z wypełnieniem planowych dostaw. Mimo, że — jak ogólnie wiadomo — zboża i żywność towarową posiadają spore ilości. Stwierdzono w niektórych wsiach, że w śpiżniach leży zboże, a ich właściciele nie rozpoznać nawet obowiązkowych dostaw. Jednym z takich „przykładów” jest rolnik Roman Ciesielski ze wsi Kobyłki w powiecie poznańskim. Sprzedaje on zboże i tuczniki na wolnym rynku, a na poczet obowiązkowych dostaw sprzedaje zaledwie kilkadziesiąt kilogramów.

Podobnych „przykładów” można by przytoczyć więcej, cały rejestr. Wskazują na to liczby. Na przykład ogólny roczny plan skupu żywności w woj. poznańskim został wykonany na koniec listopada br. w 120 procentach, ale z tytułu obowiązkowych dostaw rolnicy nie dostarczyli ponad 13 tysięcy ton. Podobnie ze zbożem. Na 139 tysięcy gospodarstw objętych wymiarem, blisko 27 tysięcy chłopów nie dostarczyło ponad 30 tysięcy ton ziarna. Najgorzej pod tym względem wygląda sytuacja w powiatach: Kolo, Konin, Turek, Kalisz i Wągrowiec.

Zapewne w grudniu zmniejszy się ta dysproporcja, wiele zaległości będzie zlikwidowa-

nych. Stwierdzić jednak trzeba, że rolnicy zalegają nie z przyczyn obiektywnych, nawet nie z złośliwości, ale po prostu ze złośliwości. Wskazują na to wyraźnie, operując nazwiskami, ci rolnicy (112 tysięcy) którzy zrealizowali już w pełni swoje całoroczne plany. Mają nawet, i to słuszne, pretensje do władz, że wobec złośliwych sąsiadów nie stosuje się sankcji karnych. Twierdzą, że tolerowanie takich zaległości obraża poczucie sprawiedliwości społecznej. Dodajmy, że złośliwe uchylanie się od ustawowego obowiązku jest łamaniem prawa.

Jeżeli więc mówimy i piszemy, że praworządność obowiązuje w naszym kraju wszyscy obywatele, powinniśmy umieć wyciągać odpowiednie wnioski z faktów łamania prawa przez niektórych.

Nie wykonujący planów rolnicy liczą na ulgi i umorzenia zaległości, opierając się na doświadczeniach ubiegłorocznych. Przeliczają się na pewno. Sytuacja jest obecnie całkiem odmienna. Ulgi, umorzenia i zwolnienia zeszłoroczne poddyktowane były chęcią złagodzenia skutków niesprawiedliwych często wymiarów, opartych na niesłusznej klasyfikacji gruntów, na zbyt wysokiej progresji itp. W roku bieżącym, zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC PZPR, zastosowano generalne ulgi w

świadczeniach wsi, zmieniono podstawy wymiarów, dzięki czemu obowiązkowe dostawy zmniejszyły się ogólnie o jedną trzecią, a w niektórych gromadach nawet o połowę. Na przykład w gromadzie Ostrowite, pow. Sępólka, gospodarze zapłacili w 1956 roku 1 milion i 750 tysięcy złotych podatku, odstąpili 985 ton zboża, w tym roku zaś odpowiednio — 1 milion zł podatku i 429 ton zboża. Znam rolnika wielkoobszarowego, który w zeszłym roku odstąpił 400 kwintali zboża, obecnie sprzedał w ramach obowiązkowych dostaw tylko 195 kwintali.

I tak można by mnożyć przykłady. Nie ma więc podstaw do zastosowania ulgi i umorzeń w poszczególnych przypadkach i nie ma co na to liczyć.

Na wsi kolportowane są pogłoski o całkowitym zniesieniu obowiązkowych dostaw zboża w przyszłym roku. Według oświadczenia Wojewódzkiego Pełnomocnika Ministerstwa Skupu pogłoski te są bezpodstawne.

Prawda, że I sekretarz KC partii, Wł. Gomułka, zapowiedział zniesienie dostaw w perspektywie, prawda, że i w późniejszych deklaracjach obu sojuszniczych partii była o tym mowa, ale decyzje uwarunkowane stopniem rozwoju gospodarki narodowej. Sytuacja ekonomiczna kraju nie pozwala jednak w tej chwili na zrezygnowanie przez państwo z tego rodzaju świadczeń wsi. Nie pozwala m. in. i dlatego, że na skutek zaległości w obowiązkowych dostawach, państwo nie może stworzyć odpowiednich rezerw zaopatrzeniowych.

Posiadanie zaś takich rezerw jest niezbędne — i o tym powinien wiedzieć każdy rolnik — aby rząd mógł podjąć decyzję o zniesieniu obowiązkowych dostaw. Przebieg skupu zboża nie upoważnia do podjęcia takiej decyzji. Bo np. w woj. poznańskim na ogólny plan skupu (obowiązkowy i wolnorynkowy) 390.000 ton, do końca listopada skupiono zaledwie 218.000 ton zboża. Mówi się wprawdzie o dalszych zmianach na korzyść rolników w zakresie obowiązkowych dostaw, ale całkowite ich zniesienie jest nierealne. Taka jest prawda, która powinna rozwiązać wszelkie złyżnienia. (KJ)

20 tys. silników motocyklowych

Z tam produkcyjnych Zakładów Metalowych w Dąbach k. Tar-nobrzęga zeszło już ponad 4 tys. silników motocyklowych, opartych na dokumentacji silników WTM, lecz przewyższających je mocą i jakością wykonania. Silniki te przeznaczone są dla wytwórni sprzętu komunikacyjnego w Świdniku, produkującego motocykle „WSK”.

Generalny remont zabytków Kremla

Bezcenny zabytek staroruskiej architektury — Kreml — w ciągu najbliższych miesięcy będzie całkowicie odremontowany i odbudowany. Jak informuje „Komsomolskaja Prawda”, odnowiono już antyczne fasady pałaców oraz Uspienskiego i Archangielskiego Soboru. W Błagowieńskim Soborze odsłonięto spod późniejszych tynków wyjątkowo piękne i rzadkie malowidła pędzla wielkich ruskich malarzy Rublewa i Greka.

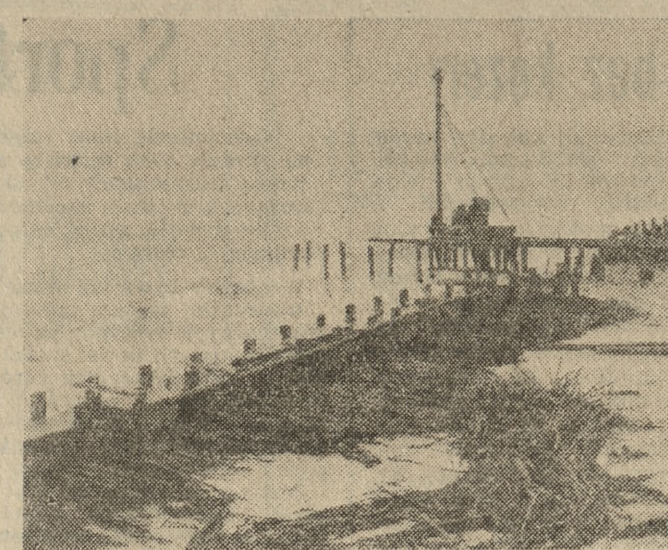
W Wielkim Kremlowskim Pałacu brygady specjalistów pracują nad inkrustowanym parkietem Georgiewskiej Salii, wykonanym przed 100 laty wg projektu słynnego rosyjskiego malarza i archeologa Sołncewa. Parkiet ten, sporządzony z 26 gatunków drzewa, wygładza jak ogromny kobierzec. Dla zachowania wierności pierwotnego stanu sprowadzone zostaną m. in. dwubarwne indyjskie palisandry i czarne hebany.

Po zlikwidowaniu różnych późniejszych przybudówek pierwotny wygląd otrzymają również zbudowane w latach 1635—1656 komnaty patriarchów i Sobór Dwunastu Apostołów.

Zjazd ekonomistów -absolwentów UAM w marcu 1958 r.

Pod protektorem rektora UAM — prof. dr. A. Klafkowskiego komitet organizacyjny przystępuje do zorganizowania zjazdu ekonomistów — absolwentów Uniwersytetu Poznańskiego. Zjazd odbędzie się przypuszczalnie w marcu 1958 r.; jego celem będzie nawiązanie kontaktów towarzyskich, odświeżenie więzi z uczelnią i ożywienie praktycznej działalności ekonomistów w życiu gospodarczym. Zgłoszenia przyjmuje komitet organizacyjny przy Wydziale Prawnym UAM w Poznaniu.

Komitet organizacyjny prosi o zgłoszenie uczestnictwa w zjeździe z podaniem adresu własnego i ewent. adresów znanych osobie koleżanów, celem przesłania materiałów przedzjazdowych.



W czasie ostatniego sztormu, który nawiedził Wybrzeże, uszkodzone zostały umocnienia brzegów koło Krynicy Morskiej, Kuźnic i Chłup. Na zdjęciu: umocnienia faszynowe koło Kuźnic na Helu uszkodzone przez fale.

CAF — Fot. Uklejewski

Potomek bohatera spod Savannah — dziedzicem miliardowej fortuny

„Życie Warszawy” zamieszcza sensacyjną wiadomość o spadku w wysokości 6 miliardów dolarów po bohaterze walk o wolność Stanów Zjednoczonych — Kazimierzu Pułaskim. Jak się okazuje, jego jedynym żyjącym potomkiem w linii prostej jest zamieszkały w Lublinie Franciszek Pułaski, liczący obecnie 87 lat.

Franciszek Pułaski rozpoczął starania o odziedziczenie spadku już przed I wojną światową, jednak nie zostały one uwieńczone sukcesem. Dalsze starania przerwała ponownie wojna w 1939 r., w czasie której Franciszek Pułaski utracił dokumenty, stwierdzające jego pokrewieństwo z bohaterem spod Savannah. Obecnie zaczyna on gromadzić na nowo potrzebne dokumenty, jednak z powodu choroby trwa to dość wolno. Warto dodać, że na terenach, które otrzymał od rządu St. Zjednoczonych Kazimierz Pułaski, zostało w latach późniejszych wybudowane Chicago.

Wiosną bieżącego roku Franciszkowi Pułaskiemu złożyły wizytę przedstawiciel ambasady USA, który poinformował go, że spadek wynosi 6 miliardów dolarów i prosił o jak najszybsze złożenie wszelkich koniecznych dokumentów.

Franciszek Pułaski, będący

wraz z rodziną w ciężkich warunkach materialnych i starający się od dłuższego czasu bezskutecznie o przyznanie renty, oświadczył dziennikarzowi „Życia Warszawy”, że w przypadku odziedziczenia spadku ma zamiar przeznaczyć go na rzecz Skarbu Państwa.

Powstanie Muzeum Ziemi Bocheńskiej

Uchwałą Powiatowej Rady Narodowej w Bochni postanowiono utworzyć, w zabytkowym budynku poddominikańskim w Ryńku, Muzeum Ziemi Bocheńskiej. Będzie ono posiadało 7 działów, w tym bogate reprezentowane działy etnograficzne z charakterystycznymi eksponatami sztuki ludowej z okolic Bochni, dział archeologiczny i dział żupnictwa, obrazujący historię żupy solnej w Bochni.

Jak informuje TAP, jednym z najbardziej zasłużonych ofiarodawców jest prof. Fischer, który przekazał na rzecz muzeum swoje bezcenne zbiory.

W Warszawie — z pierwszej ręki

DZIELNICOWA RADA NARODOWA WARSZAWA — ŚRÓDMIEŚCIE rezygnuje z dniem 1 stycznia 1958 r. z wszelkich odgórnych dotacji — będzie samowystarczalna, nie licząc oczywiście jakichś zupełnie drobnych kwot przydzielanych przez Prezydium St. Rady Narodowej. Podstawa prawna: Ustawy o decentralizacji. Podstawa ekonomiczna: Wysokie wpływy podatkowe, nawiasem mówiąc, na ogół bardzo skrupulatnie egzekwowane przez Dzielnicowy Wydział Finansowy.

„ORBISOWI” PRZYBYŁ GROŹNY KONKURENT w sprzedaży biletów. Od kilku dni bowiem wprowadzono przedsprzedaż biletów na seanse w ciągu dnia w samych kinach. Na razie tytułem próby w „Moskwie”, „Pradze”, „Przyjaźni”, „Młodej Gwardii” i „Wiedzy”. Komentarz: Warszawa ma 71 kin...

CICHO I BEZ REKLAMY pozwolano ostatnio w Ministerstwie Budownictwa i Materiałów Budowlanych zespół, któremu dano bardzo wdzięczne zadanie: zbadać, dlaczego budownictwo wielkopolskie, uprzemysłowione — jest u nas droższe niż tradycyjne, postępujące się cegła. Niecierpliwie czekamy nie tylko na wynik badania, ale i konkretne wnioski.

(K. Rzem.)

Statek turystyczny „Wielkopolska” zaprojektowany

Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku zakończyło pracę przy wstępnym projekcie statku turystyczno-pasażerskiego „Wielkopolska”, który — jak wiadomo — budowany będzie z inicjatywy i składek społeczeństwa wielkopolskiego. Projekt wstępny opracowany został przez grupę konstruktorów pod kierunkiem głównego projektanta inż. Paćceśniaka oraz inż. inż. Orszuloka, Peszkowskiego i Kujawy oraz plastyka Chorońskiego z CBKO nr 1. Statek będzie mógł zabrać ok. 700 pasażerów, którzy w kabinach 1-, 2- i 4-osobowych będą mogli spędzać 3—4-tygodniowe wycieczki na morzu.

Kabiny w większości będą urządzone skromnie, by w ten sposób zmniejszyć koszt budowy, część jednak kabin będzie odpowiadała normalnemu standardowi na statkach pasażerskich. Dzięki temu statek będzie mógł również w pewnych okresach pełnić normalną, pasażerską służbę liniową. Statek będzie posiadał odpowiednią ilość kawiarni, restauracji, werandy, bary, salę teatralno-kinową, czytelnię, pływalnię oraz pokłady dla leżakowania, spacerów i gier sportowych.

Jak wynika ze wstępnego projektu, statek będzie posiadał długość 148 m (nasz „Batory” posiada długość 160 m), szerokość ponad 19 m, wysokość boczna — 12 m, zanurzenie 6 m. Silnik typu Sulzera zbudowany zostanie w Zakładach im. H. Cegielskiego w Poznaniu; będzie miał moc 7800 KM, które nadadzą statkowi szybkość 18 węzłów. Załoga „Wielkopolski” będzie składała się z około 200 osób.

Projekt wstępny „Wielkopolski” w dniu 13 grudnia będzie przedstawiony do dyskusji na zebraniu społecznego Komitetu Budowy Statku Turystycznego w Poznaniu.

W skład Komitetu oprócz przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego wchodzi z Wybrzeża przedstawiciele CBKO nr 1 oraz Stoczni Gdańskiej, która statek ten będzie budowała. (ZAP)

Kiedy u nas?

Na skutek starań Węgierskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Turystyki wprowadzono na Węgrzech zniżki kolejowe dla turystów, biorących udział w wycieczkach po najciekawszych szlakach turystycznych i w rajdach.

Turyści, podróżujący w grupie do 3 osób — donosi TAP — korzystają ze zniżki kolejowej 33 proc., natomiast od 4 osób wwyż — z 50 proc. Zniżki są ważne na I i II klasę; na odcinkach do 100 km na pociągi osobowe, powyżej 100 km — również na pociągi pociągowe.

„Kiedy doczekamy się takiego udogodnienia” — wzdychają polscy turyści.

(V)

97 OSÓB ZABITYCH — 100 W SZPITALACH



Jak podała prasa, w St. John pod Londynem wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Około 100 osób przebywało w szpitalach londyńskich. Ilość zabitych wynosi 97 osób.

Fot. — CAF

Optymizm nie bez kozery

Pragnąc poinformować naszych czytelników — rzemieślników o najnowszych pracach i przedsięwzięciach kierownictwa samorządu rzemieślniczego zwróciliśmy się do wiceprezesa Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie Leona Bindera, który jest równocześnie prezesem Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z prośbą o udzielenie informacji. Oto garść ważniejszych wiadomości, które zapewne zaciekać będą co najmniej wszystkich mistrzów i czeladników.

Tak więc w wyniku pertraktacji z Ministerstwem Finansów uzyskano zapewnienie znaczących kredytów długoterminowych dla rzemiosła na rok przyszły. Sprawa prawie że przesądzona jest także zagadnienie ulg podatkowych z tytułu czynionych przez rzemieślników inwestycji. Każde więc budujące warsztat, instalujące urządzenia i maszyny mogłyby korzystać z obniżek stopy podatkowej.

Niepokojąca od dłuższego czasu rzemieślników sprawa podwyższonej czynszów także już częściowo została załatwiona. W tej chwili jest wiadomym, że zostaną wprowadzone poprawki w wymiarze czynszów dla rzemiosła o warsztatach rozległych, zajmujących z konieczności duże powierzchnie. Przedyskutowano również sprawy podatków dla rzemiosła na r. 1958.

Uregulowano sprawę rzemieślników-rolników, którzy dotychczas nie mieli obowiązku należenia do cechów wskutek czego pozbawieni byli jakiegokolwiek kontroli co w wielu wypadkach przyczyniło się do spekulacji. W najbliższej przyszłości ukaże się rozporządzenie o obowiązku członkostwa w cechach i tej kategorii rzemieślników.

W opracowaniu są już projekty statutów Związku Izb, Izb Rzemieślniczych oraz cechów, które zastąpią dotychczas obowiązujące wzory nie zawsze odpowiadające potrzebom tych organizacji. To samo dotyczy regulaminów zebrań, komisji itp.

Zupełną nowością wśród tych wiadomości stanowi zapewne informacja o tworzeniu wojewódzkich i ogólnopolskich komisji branżowych różnych zawodów, których celem będzie opieka, koordynacja i doradztwo w sprawach nie znajdujących swego odpowiednika na wyższych szczeblach poza cechami. Pozwoli to na głębsze rozpoznanie problemów np. rzemiosła fryzjerskiego czy kowalskiego w skali województwa i kraju i ma szczególne znaczenie dla zawodów zanikających, nielicznych, które nie znajdują właściwego odbicia w pracach cechów rzemiosła różnych.

Rzeczą wielkiej wagi jest także sprawa uczniów. Obecnie dyskutowane są z władzami kwestie ustalenia przywilejów dla tych warsztatów, które szkoła narybek rzemieślniczy. Mowa tu o specjalnym zaopatrzeniu, zmniejszonych podatkach itp. Zamiarem ZIR jest uzyskanie takich ulg, które rzeczywiście miałyby wpływ na zwiększenie ilości szkolących się. Sprawa to ważna nie tylko dla rzemiosła, ale także dla naszego przemysłu, który znaczną część byłych uczniów rzemieślniczych przyjmuje w swoje szeregi.

Od dłuższego czasu niepokoi także rzemieślników znaczny napływ „pod prawa i przywileje” rękodzielni ludzi którzy nie mają z rzemiosłem nic wspólnego, co jak wiemy w dużym stopniu przyczyniło się do spaczenia określonych zadań prywatnej inicjatywy. Toczące się na ten temat rozmowy zmierzają do likwidacji takiego stanu rzeczy.

Dalsze sprawy to rzemieślnicy-repatrianci, których postanowiono otoczyć lepszą opieką, ceny usług, przebieg tygodnika „Rzemieślnik” pod administracją Związku Izb i wiele innych.

Omówione zagadnienia mają duże znaczenie dla rękodzielników i napawają optymizmem chyba nawet tych, co to ostatnio, nieco opuścili głowy.

(zm)

Sport od... „kuchni“

Wyświetlenie filmu rozpoczyna się zazwyczaj od tego, że na ekranie obok nazwiska autora, reżysera, głównych bohaterów ważniejszych ról, ukazują się nazwiska wielu pozostających w cieniu współtwórców, jak: dekoratorów, operatorów światła, projektantów kostiumów, itd. Podobnie jest zresztą w teatrze.

W sporcie bywa inaczej. Dziesiątki tysięcy miłośników różnych dyscyplin na najważniejszych nawet spotkaniach, dostarczających zdrowych emocji i wrażeń, dostrzegają tylko zawodników, głównych arbitrów i — co najwyżej — trenerów.

Jest natomiast pewna kategoria rzeczywistych współautorów sukcesów, którzy zawsze pozostają nieznani. Praca tych szarych, bezimiennych współtwórców poważnych imprez — mamy na myśli stróżów czy dozorców boisk — jest na ogół szerokim rzeszom widzów nie znana. Nikt bowiem nie kojarzy sobie poważnych wyników osiągniętych przez sportowców z faktem, że w danym stopniu o rekordach decydują warunki terenowe, więc praca nad właściwym i troskliwym utrzymaniem obiektów.

Na przykład Gierak. Nazwisko to jest znane polskiej opinii sportowej. Jeden z braci Gieraków był, jak wiadomo, piłkarzem I-ligowej drużyny „Warty”. Natomiast Marian Gierak jest opiekunem stadionu AZS. Gospodaruje on jeszcze od czasów, gdy był kawałkiem, bezpośrednim po zwolnieniu z wojska. W tym roku obchodził jubileusz 10-lecia pracy na tym terenie. Tu założył sobie ognisko domowe. Początkowo teren ten należał do Związku Robotniczych Towarzystw Sportowych, następnie gospodarzem był OMTUR, „Budowlani”, Związkowiec i od 1950 roku AZS.

— Z jakimi sportowcami macie najwięcej kłopotu? — pytam.

— Może z lekkoatletami, bo jest ich najwięcej. Zresztą dziecina ta ze względu na swoją wszechstronność, wymaga najwięcej wkładu pracy. Troska o sprzęt, a zwłaszcza o należyte utrzymanie bieżni, skoczni, rzutni — to trudna praca. By utrzymać bieżnię w stałej gotowości „bojowej”, muszę pracować wraz z całą rodziną przy wyrzucaniu... chwastów. Jakoś nie ma środka, by to „diabełstwo” zniszczyć.

— Podczas jakich imprez macie najwięcej kłopotu z widownią?

— Na wszystkich zawodach trzeba dopilnować szatni, natrysków czy ubikacji. Jednak najwięcej kłopotu mam podczas, nielicznych na szczęście, zawodów piłki motorowej. Nawet wysokie płoty bierze się szturmem, byle dostać się na stadion.

— A jak zachowuje się młodzież szkolna?

— Boisko aż nazbyt wykorzystywane jest przez sekcje i szkoły i dlatego trudno je utrzymać w najlepszym porządku. Pięta jest zupełnie zniszczona. Dobrze, że otrzymamy niebawem dwa dalsze boiska, jedno dla hokeistów, drugie, treningowe, dla piłki ręcznej i nożnej. Uczniowie szkół nie doceniają wartości obiektu. Po ich „wizycie” boisko robi wrażenie pobojo-wiska.

Na krótko wstąpiliśmy także na boisko tak zwane treningowe Warty przy ulicy Maratońskiej, gdzie od z górą 12 lat „komendantem” jest Stanisław Stachowiak. Podobnie jak na AZS i tutaj trenuje i rozgrywa swoje imprezy kilka klubów w różnych dyscyplinach sportu. Stachowiak ma jednak zajęcie przez pełnych 12 miesięcy. Zaledwie skończy się sezon letni, już przygotowuje lodowisko dla łyżwiarzy oraz boisko dla hokeistów.

I on potwierdza opinię swego kolegi z Al. Pułaskiego. Woli piłkarzy, hokeistów czy łyżwiarzy od lekkoatletów.

— Dlaczego?

— Zawsze drzę z obawy przed wypadkiem, gdy rzucają młotem, oszczepem czy dyskiem. Zresztą miotacze, szczególnie ci od młota okropnie niszczą płytę boiska. Trzeba dla nich znaleźć osobne miejsce do treningu.

— A jak jest zimą?

— Musimy zawsze pilnować, by nie dopuścić do wybryków młodzieży. Szczególnie trzeba uważać na szkoły. Jeżeli wychowawca trzyma swój zespół w korbach — to wszystko w porządku. W przeciwnym razie z trudem dajemy sobie radę.

— Czy na innych boiskach jest inaczej?

— Wszędzie trzeba być stale na posterunku. Obok piecy nad boiskiem, sprzętem mamy obowiązek pilnować szatni i zachowania się młodzieży oraz strzec przed nieproszonymi gośćmi.

Są i inni w Poznaniu. Między innymi Flieger. Niemal pół wieku pełni funkcję „ducha opiekuńczego” boiska WSWF przy Drodze Dębińskiej w Poznaniu, jednego z najstarszych obiektów w stolicy Wielkopolski.

Życie Fliegera, tak bardzo popularnej i znanej postaci wielu sportowcom, stanowi niewątpliwie bogatą kartę historii sportu poznańskiego. Jak tylko sięga pamięć najstarszych działaczy wychowania fizycznego i sportu, Flieger

był niezawodnym gospodarzem tego ośrodka. Nie udało nam się przeprowadzić rozmowy z Fliegerem, gdyż obecnie przebywa w szpitalu.

Naszych opiekunów boisk przedstawiamy ze szczególną satysfakcją, także dlatego, że większość z nich, to byli aktywni sportowcy, którzy do tego stopnia związaali swoje życie (również rodzinę) ze sportem, iż obecnie z pietizmem traktują swoją pracę zawodową.

Wiele można dowiedzieć się od tych ludzi i na tematy sportu, o ich trudnej a ważnej pracy, na tematy sportowców, na temat młodzieży korzystającej z boisk. Nie zawsze są to przyjemne i budujące słowa.

Sądymy, że o tym wszystkim dobrze byłoby pamiętać, kiedy przychodzimy na imprezy sportowe.

Tadeusz PACZKOWSKI

OBY JAK NAJWIĘCEJ..

Niedocenianie wychowania fizycznego w szkołach, skreślanie funduszy na budowanie hal, pływalni, boisk i sal gimnastycznych było ostatnio szeroko krytykowane na łamach prasy. Tym przyjemniej jest podać pozytywny przykład. Otóż szkoły podstawowe nr 7 i 22 w Szczecinie otrzymały z funduszu SFOS do użytkowania nowo zbudowaną salę gimnastyczną wraz z kompletnym wyposażeniem.

Na zdjęciu: zajęcia szkolne w nowej sali.

CAF — Fot. Weczer

Do uruchomienia cegielnie — młyny gorzelnie — tartaki

OLSZTYN (ZAP)

Na terenie całego województwa olsztyńskiego znajdują się liczne obiekty przemysłowe, częściowo zniszczone w czasie działań wojennych, które po stosunkowo nie wielkim remoncie mogłyby być uruchomione. Zakłady te, przede wszystkim cegielnie, posiadają zasobne zaplecze surowcowe. Inicjatywa uruchomienia tych obiektów spotkała się z pomocą ze strony władz terenowych. Nadające się do odbudowy i uruchomienia cegielnie znajdują się w miejscowościach: Klonowo pow. Ostróda, Susu pow. Iława, Czerwona pow. Mragowo, Krzywý Róg pow. Mragowo, Młyny: Głębock pow. Braniewo, Bugi pow. Lidzbark Warmiński oraz Miłomłyn pow. Ostróda. Gorzelnie: Rynek pow. Działdowo, Samin pow. Ostróda oraz Nadrowo w tym samym powiecie. Tartaki: pod Morągiem, Rybno pow. Mragowo, Szwaderki pow. Ostróda i Burdąg pow. Szczecyno.

Wytwórnia materiałów budowlanych w Dobrym Mieście, wytwórnia narzędzi technicznych w Biskupcu pow. Susz, mleczarnia w Myślicach w pow. Morąg.

Wykaz ten nie jest jednak kompletny.

Szczegółowych wyjaśnień i wskazówek na temat ich lokalizacji i zaplecza surowcowego udzielić mogą zainteresowanym prezydja powiatowych rad narodowych.



Praca

Czeladnik piekarski na samodzielną pracę potrzebny zaraz. Bereszyński Racot, pow. Kościan. 36029z

Szwajcar (kawaler) potrzebny zaraz St. Smok, Naclaw nr 19. 47156p

Na plebanie potrzebna go spodni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36129z

Ucznia przyjmę, warsztat kowalsko-slusarski. Poznań, Obornicka 103. 36144g

Przyjmę szycie w domu, już skrojone, większą ilość. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36157g

Przyjmę pracę chałupniczą jakakolwiek w domu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36158g

Uczeń ogrodniczy powyżej 16 lat potrzebny. Dobre warunki — pokój i wyżywienie na miejscu. Edmund Muszak, Poznań — Junikowo, ul. Grunwaldzka 22B/200 (ogrodnictwo). 36182z

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacja 68. Warszawa 10, skrytka 68. K7630

Tańców towarzyskich uczę. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 31564g

Kupno

Odpadków gumy indyjskiej każda ilość kupuje Pracownia Obuwia, Poznań, 27 Grudnia 5. 35397g

Garaż z blachy falistej kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36174g

Barak 2—3-izbowy rozbiórany kupię. Gdynia, Świętojańska 39 m. 4, tel. 15-04, Marcyk, lub Poznań-Junikowo, ul. Ziębicka 1a, Aniela Suszek. K7628

Sprzedaż

Osi z kołami 750 X 20 do wozów ogumionych do sprzedania. „Autometa”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, tel. 625-94. 34777g

Fortepiany, planina markowe korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39 (w podw.). 35870g

Maszynę elektryczną do golenia, narty 200 i 220 cm, ubranie granatowe wyżytowe i popielate 100%, buty z cholewami nowe, zegarek szwajcarski męski i damski, pralkę elektryczną, chodnik plastikowy tani sprzedam. Poznań, Mickiewicza 29 m. 3 (wleczar). 35981g

Motocykl DKW 125 cm w dobrym stanie sprzedam. Poznań-Zęgrze, ul. Obornicka 76. 35990g

Na gwiazdkę! Komplety likierowe, kieliszki ozdobne, złote brzozy, zabawki, wózki do lalek poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 36205g

Sprzedam szyciarkę do obuwia. Foltynowicz, Poznań, ul. Dąbrowskiego 22, od godz. 10—15. 35649g

Sprzedam inle 160 cm szeroki, czerwony z paczek PeKaO gwarantowany. Gniezno, ul. Roosevelta 15 m. 1a. 47159p

Sprzedam lub zamienię nową motocykl WFM, maszynę Zik-zak uniwersalną Pfaff w idealnym stanie Gniezno, Libelta 1 m. 1. 47161p

Samochód osobowy DKW „Ifa” sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 48 m. 6. 36259g

Sprzedam maszynę cholewarską Pfaff okrągły transport mało używany. Gniezno, Sienkiewicza 2 (warsztat szewski). 47160p

Samochód osobowy Mercedes V-170 sprzedam. Poznań, Żupańskiego 21 m. 5. 35838g

Akordeon 80 — basowy, niem., nowy, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 7 m. 3. 35780g

Kolnierze ze srebrnego i niebieskiego lisa, białe prawdziwe niefarbowane foki, parasolki składane zagranicą, kupon na sutanę sprzedam. Poznań, Kościuszki 76 m. 6. 36059g

Sprzedam rower damski 1 męski. Poznań, Hutnicza 54 m. 17 (mieszkanie Wspólne). 36349g

Sprzedam motor „Cormie” 12 KM — amerykański — stan idealny na chodzie. Oferty kierować: Jan Kujawa, Biechowy, poczta Wysokie, pow. Konin. 47290p

Sprzedam maszynę: wózek ręczny, maszynka piekarnicza, formiarka bułek, trak 85 cm, kotły c.o., grzejniki c.o., Sklep Urządzeń C.O. i Wodno-Kan., Szczecin, Rooseveltta 21. 47289p

Okazja! Sprzedam samochód małowartościowy „Ford” w dobrym stanie. Leszno Wilk., tel. 842. 47291p

Samochód Mercedes V-170 — białe po generalnym remoncie sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakim 5. 36358g

Sprzedam 8 sztuk żelaznych kół do fornirowania (jak nowe). Jan Skrzypczak, Twardogóra, pow. Świdów, tel. 75. 47289p

Sprzedam akordeony: 80-basowy, 5 rejestry, oraz 32-basowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Siemiradzkiego 2 m. 10. 36161g

Kuchnie bufetowe, ładną korzystnie sprzedam. Balcerowski, Poznań, Strzawska 6. 36296g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchnie żelazne, liny, gwoździe, łomy, młoty, kłamiary sprzedam. Poznań, tel. 21-00. 36124g

Przycepy — wozy duże, cenne i dwukółkowe (sterowana obrótka) sprzedam. Żurawski, Poznań, Garbary 1 m. 19. 36126g

Sprzedam lisa pieską czysto białego samca hodowanego lub zamienie na samca jasno-niebieskiego. Września, tel. 368. od godz. 18—22. 36142g

Sprzedam skórę z lisa pieką białego. Września, tel. 368. 36143g

Sprzedam gablotkę metalową oszkloną. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 36145g

Sprzedam szafkę do adaptacji (orzech). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36147g

Samochód małowartościowy (stan idealny) sprzedam. Środa, tel. 394. 36152g

Sprzedam silnik elektryczny kołnierzy 3 kW — 380 V — przełączalny 1420/2800 obr./min. Poznań, Wójciech 31 m. 6. 36153g

Sprzedam samochód marki „Moskwicz” w dobrym stanie. Poznań, Rolna 58 m. 10. 36154g

Rower półwysięgowy, nowy „Tourist” sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 45 m. 2 od godz. 17—19. 36159g

Sprzedam akordeony: 80-basowy, 5 rejestry, oraz 32-basowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Siemiradzkiego 2 m. 10. 36161g

Kuchnie bufetowe, ładną korzystnie sprzedam. Balcerowski, Poznań, Strzawska 6. 36296g

Lokale

Wydzierżawie stolarnię względnie obiekt nadający się na warsztat. Oferty na adres: Skrzypczak Jan, Twardogóra, pow. Świdów. 46756p

Sklep handlowy w centrum przy głównej ulicy nowo pobożony odstąpię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 36084g

Zamienię 4 duże pokoje, komfort (środmieście) na 3 pokoje i 2 pokoje samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36148g

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią samodzielną bez łazienki na 1 pokój z kuchnią, łazienką samodzielną. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36156g

Zamienię duży pokój z urywaniem kuchni (środmieście) na podobny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36173g

Zamienię pokój z kuchnią, wygodnym bliskim tramwaju (Dębica) na podobne lub półtora pokoju z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36177g

Poszukuje mieszkania do remontu. Poznań, Swierczewskiego 187, działka 151b. 36186g

Nieruchomości

Sprzedam 4 ha ziemi korzysne w Wilkowach, gromada Klecko, pow. Gniezno, Feliks Winnicki. 47026g

Młyn wodny (upust botow). 22 morgi ziemi, 8 mórg łaci kośnej na stacji kolejowej 20 km od Łodzi sprzedam. Aniela Włodarczyk, Łódź, Pabianka 135 m. 11. K7698

15 ha i budynki sprzedam. Cena 70 tys. zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47164p

Kupię gospodarstwo zelektryfikowane od 15—20 ha w powiatach kościańskim, gostyńskim lub rawickim. Rawicz, skrytka pocztowa 14. 47155p

Kamieniec z wolnym mieszkaniem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36168g

Wille jednorodzinna, 4 pokoje lub połowę sprzedam. Wiadomości: Poznań-Junikowo, Ziębicka 1a, Aniela Suszek. K7627

Parcelę 1000 m² zaprowadzoną na Junikowie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36295g

Lekarskie

Lekarz homeopata przyjmuję Poznań, ul. Wrocławska 23 m. 12, od godz. 17—19. 35841g

Dr Danecki, specj. chorób skórno — wenerycznych. Poznań, Czerwonej Armii 31, od godz. 11—16. 36166g

Zguby

Dnia 2. XII. 1957 r. zgubiono portfel z dowodem kolejowym nr 366263, biletem kolejowym nr 16233 oraz inne dokumenty na nazwisko Zenon Trybaś. Wronczyn, pow. Poznań. 36134g

Różne

Uwaga! Przyjmuję do garbowania i farbowania skóry futerkowe baranie Garbaria i Farbaria Skór Futerkowych. Poznań, Wroniecka (narożnik Mokrej). 32102g

Suknie ślubne, balowe, welony nylonowe, ubrania, nakrycia do chrztu, nylony, rzeczy żalobne, polica. Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 32592z

Garbowanie, farbowanie strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzień 66. 34458g

Gorsety biustonosze wszelkiego rodzaju do dalszej odsprzedaży poleca Pracownia Gorsetów, Poznań, Rybaki 4. 35688g

Greplujemy (czeszemy) welny i watę na koldry. Gieplarnia w Poznaniu, Droga Dębińska 12 (dojazd tramwajami 13, 14, 16 do mostu Marchlewskiego 15 na Bielniku). 35758g

Za wyleczenie z ciężkiej i niebezpiecznej choroby oraz niespotykana troskliwa opieka Pani Doktor Annie Lisjak z Ostreszowa skłama najserdeczniejszą Bog zapłać, Wiktoria Holamuda, Kochawcy. 46354g

Natychmiast poszukuję krótkoterminowej pożyczki 15—25 tysięcy zł na bardzo korzystnych warunkach, dla rozwinięcia przedsiębiorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36258g

Eleganckie ślubne suknie używane sprzedam w cenie od 150—500 zł, welony 40—150 zł, suknie, szale balowe 40—250 zł, nakrycia do chrztu 50—70 zł. Poznań, Mickiewicza 11 m. 3a, tel. 46-31. 36110g

Wyjaśniam, że nie miałem zamiaru na zebraniu Powiatowego Komitetu Organizacyjnego Rolniczego w Międzyzdrojach mówić o Międzyzdrojach, do którego nie mam żadnych zastrzeżeń. Franciszek Bednarczyk, Międzyzdroże, ul. Gorzycka 2. 35987g

Pracownicy poszukiwani

Kilku kierowników gospod., z tych jednego z wyższym wykształceniem na gospod. nasienne zatrudni od 1. III. 1958 r. lub wcześniej Zespół Osno-Lubuskie. Zgłoszenia kandydatów z długoletnią praktyką (bez nałogów) przyjmuje Dyrekcja Zespołu P. G. R. Osno-Lubuskie pow. Sulecin. K7539

Głównego inżyniera, kierownika zakładu remontowo-montażowego, kierownika sekcji planowania — wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie z kilkuletnią praktyką oraz referenta planowania, starszego referenta administracyjno-gospodarczego — wymagane średnie wykształcenie, zatrudnią natychmiast Sulechowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie, ul. Wesoła 8, tel. 147. K7529

Inżyniera mechanika z dłuższą praktyką, nawijacza silników elektrycznych na prąd zmienny, ślusarzy z praktyką, pracowników do produkcji i transportu oraz księgowego do księgowości materiałowej zatrudnią Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Nadmieniam, że pracownicy oprócz wynagrodzenia pieniężnego otrzymują deputat węglowy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7518

Strażników każdą ilość przyjmie do pracy zaraz Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują Oddziały w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 8 i ul. Chelmońskiego 21 oraz Oddziały Terenowe Poznań-Powiat, ul. Dąbrowskiego 105, Szamotuły, ul. Świerczewskiego 21, Piła, ul. Bydgoska 62. K7592

Głównego księgowego, szefa zaopatrzenia i głównego magazyniera przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu. Wymagana jest duża praktyka w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia, Poznań, Droga Dębńska 3b. K7697

Sekretarkę-kasjerkę dojeżdżającą zaangażuje z dniem 15 grudnia 1957 r. Dyrekcja Technikum w Rokietnicy, stacja kolejowa Rokietnica, pow. Poznań. Zgłoszenia osobiste. K7608

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Nowym Tomysku

ZAWIADAMIA

członków zamieszkujących poza terenem działalności Gminnej Spółdzielni, że winni do dnia 24 grudnia 1957 r. wycofać swoje udziały członkowskie z Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomysku, względnie przenieść do Spółdzielni na terenie której zamieszkują.

Nie wycofane udziały w podanym terminie zostaną przekazane na fundusz zasobowy Spółdzielni. K7596

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Bełcynie, pow. Wolsztyn

ZAWIADAMIA

swych członków, którzy nie pobrali dywidendy z wypracowanej nadwyżki za 1956 r., ażeby zgłosić się w terminie do dnia 30 grudnia 1957 r. w biurze GS Bełcyn.

W tym samym terminie członkowie nie zamieszkujący na terenie GS Bełcyn winni wycofać swoje udziały względnie przenieść je do spółdzielni na terenie której zamieszkują.

Po 30 grudnia 1957 r. wszystkie nie podjęte dywidendy oraz nie wycofane udziały zostaną zapisane na dobro funduszu zasobowego. K7604



Dnia 8 grudnia 1957 r. zmarł nasz długoletni pracownik, śp.

Jan Melnyk

W Zmarłym straciłmy cenionego i zanego oraz nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 11 w Czarnkowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
P. P. L. P. N. „LAS”



Dnia 9 grudnia 1957 r., o godzinie 22.30 zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. Józef Tadeusz Per, C. R.

proboszcz parafii imienia Marii w Poznaniu - Krzyżownikach, członek Zgromadzenia Zmarłych wchowania Pańskiego.

W środę, dnia 11 grudnia, o godzinie 17 odbędzie się przeniesienie zwłok do kościoła parafialnego w Krzyżownikach, po czym odprawione zostaną uroczyste nieszpory żałobne.

W czwartek o godzinie 9 odprawiona zostanie uroczysta msza św., po której nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz parafialny w Krzyżownikach.

KSIEŻA ZMARTWYCHWSTANCY



Dnia 9 grudnia 1957, o godzinie 11 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtrojski tatusz, dziadziś, drogi teść, brat, szwagier i wujek, śp.

Leon Wiśniewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżeni
ZONA, CORKI, WNUK I RODZINA

Poznań, Puszczykowsko, Sopot.

„Dom Książki”

W POZNANIU

URZĄDZIE

Wielki Kiermasz Gwiazdkowy

PRZY ULICY CZERWONEJ ARMII (róg ulicy Ratajczaka)

NOWA OBNIŻKA CEN!

BOGATY WYBÓR NOWOŚCI!

POSZUKIWANE DZIEŁA LITERATURY PIĘKNEJ!

KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY!

WIELE PIĘKNYCH BAJEK DLA NAJMŁODSZYCH!

K7656

UWAGA!

UWAGA!

Dla wygody naszych KLIENTÓW prowadzimy obecnie

sprzedaż bez przerwy obiadowej od 9 - 18

Dom Odzieżowy „ELEGANT”

POZNAŃ, ULICA PADEREWSKIEGO nr 1

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY I GALANTERII

na

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE
I NOWOROCZNE

K7622

Polecamy duży wybór KRYSTAŁÓW oraz PORCELANY

w sklepach nr 16 — Plac Wolności 11

(Pod Arkadami)

i nr 29 — Czerwonej Armii 28

SZCZOTKI I PĘDZLE W SZEROKIM ASORTYMENCIE

w sklepie nr 30 — Piekary 1

i „ nr 32 — Wodna 8/9

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

w sklepach nr 25 — Plac Młodej Gwardii 1b

„ nr 26 — ulica Wodna 8/9

„ nr 5 — ulica Dąbrowskiego 54

**MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO
W POZNANIU**

K7620

Różne

Sredniej wielkości stolarnia z kompletem maszyn, magazynami, szopami w mieście przemysłowym korzystnie do wydzierżawienia. Zlecenia na prace zapewnione. Oferty pismem do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K7455.

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu oraz rzeczy żałobne, poleca Wypożyczalnia, Poznań, Czerwonej Armii 35. 36038g

Hartowanie, cementowanie, wykonuje „Harto-Metal” Poznań, Noskowskiego 4, tel. 39-16 (przy Operze). 36127g

Poszukuję pracy jako taksówkarz. Zegar i koncesję posiadam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36390g.

Staby płomień gazowy w kuchencek powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 36356g

Igi do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 36355g

Matrymonialne

Rozwiedziona po 40-tce, pozna pana przystojnego i uczciwego do lat 53 w celu matrymonialnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36015g.

Panna lat 29, rzemieślniczka, zapozna pana do lat 40, rzemieślnika, w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane, zwrot za pewność. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36030g.



Dnia 9 grudnia 1957 po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja jedyna, najukochańsza, najdroższa i najtrojska żona, nasza matczka, teściowa i babunia, śp.

z Zielińskich

Zofia Kołodziejska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrzeżeni

MAŻ, CORKI, ZIEĆ I JEDYNY WNUCZEK

Poznań, Dzierżyńskiego 165 m. 5. 36532g



Dnia 9 grudnia 1957 r. zasnął w Panu, śp.

ks. Józef Tadeusz Per, C. R.

proboszcz parafii pod wezwaniem imienia Marii w Poznaniu - Krzyżownikach

przeżywszy lat 45 a 17 lat kapłaństwa.

Przeniesienie zwłok z plebanii do kościoła w środę, dnia 11 bm., o godzinie 5 popoł. Nazajutrz o godzinie 9 rano wigilie i msza św. oraz kondukt pogrzebowy na cmentarz parafialny.

Dużo drogiego nam Konfratrze polecamy modłom kapłańskim.

W imieniu księży dekanatu Poznań-Zachód
KS. HENRYK LEWANDOWSKI, dziekan

Poznań.

W dniu 7 grudnia 1957 r. zmarł w Poznaniu

**dr med. prof. nadzwyczajny
Ludwik Skubiszewski**

profesor Uniwersytetu Poznańskiego, em. profesor Akademii Medycznej w Poznaniu i członek wielu Towarzystw Naukowych,

O tej dotkliwej dla nauki i dla naszego środowiska naukowego stracie zawiadamiają

REKTOR I SENAT

UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA

K7699

Praktyczny i miły upominek gwiazdkowy

zakupisz najkorzystniej
w sklepach MHD przy ul.

Kraszewskiego 4 — Walki Młodych 19a

Walki Młodych 1 — Alfr. Lampego 6

Fredry 1 — Głogowskiej 75 — Głogowskiej 65 — Starym Rynku 50

K 7550

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów”

POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 105

tel. 89-37, 10-72

poleca swoje usługi

w zakresie dozoru pojazdów mechanicznych na parkingu przy ul. Czerwonej Armii, narożnik ul. Kantaka przez całą dobę

UWAGA!

Przyjmujemy również zlecenia miesięczne abonamentowe na 12 godzin parkowania wzgl. na całą dobę według ulgowych stawek. K7595

Wypożyczymy

kompletne formy na kręgi studienne Ø 80—100 cm.

Produkcja wyłącznie dla naszej spółdzielni.

Zgłoszenia
WZGS „Samopomoc Chłopska”

Poznań, pl. Wolności 18
pok. 51, III pr. 35941g

Biuro Matrymonialne „Warszawianka” Warszawa, Polna 42 jako przedstawiciel Polsko - Amerykańskiego Biura NEW CITIZENS AID, ułatwi Panom kontakt w celu matrymonialnym z Panami zamieszkałymi w U. S. A., Kanadzie, Australii, Wenezueli oraz innych krajach. Zgłaszając ofertę załączaj znaczki na odpowiedź. K7532

Panna lat 35 ładna, przystojna, z dobrym charakterem posiadająca umiejętność biowania, z braku znajomości pragnie poznać przystojnego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47087p.

Dla mej siostrzenicy, panny z dzieckiem, lat 32, posiadającej mieszkanie, gospodarnej, z braku znajomości poszukuje towarzysza życia, urzędnika, kupca, rzemieślnika. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36051g.

Wdowa po inżynierze, lat 47, blondynka bezdzietna, reprezentacyjna, posiada piękny zawód i gabinet dobrze prosperujący, pozna pana wykształconego, szlachetnego do lat 52. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35950g.

Wszystkim samotnym, zawiedzionym i nieśmiałym pomagamy w nawiązaniu znajomości matrymonialnych w kraju, za granicą. „Przyszłość”, Poznań, Garbary 41, na odpowiedź załączyć 2 zł. 35944g

ZAKŁADY MIĘSNE W JANOWCU WLKP.
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego Fiat 1100 w częściach:

1. silnik, 2. tylny most, 3. przednie amortyzatory, 4. tarcze z ogumieniem, 5. wał napędowy oraz przedni i tylny most i skrzynia samochodu ciężarowego Chevrolet U. S. A. Cena wywoławcza na samochód Fiat 10.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 16 grudnia 1957 r., o godzinie 10.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1.000 zł w kasie Zakładu. Samochód oglądać można w godz. 10—12 w magaz. Zakładu. K7634

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KONARZEWO

ogłasza przetarg

na konie braki w ilości 12 sztuk w wieku od 5 do 20 lat.

Pierwszeństwo mają chłopcy posiadający zaświadczenia z P. G. R. N. o konieczności posiadania konia.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1957 w Stęszewie, pow. Poznań, na podwórzu folwarku Stęszew, o godzinie 10. K7618

POZNAŃSKIE

ZAKŁADY METALOWE PRZEM. TERENOW.

Przedsiębiorstwo Państwowe

W POZNANIU, ul. Marcełińska 17/19

przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty w zakresie:

miedziowania i niklowania

Oddział XI Poznań, ul. Dąbrowskiego 142, tel. 99-36

obróbki skrawaniem oraz remontu maszyn mechanicznych i spodyżych

Oddział XVII Poznań, ul. Jackowskiego 49, tel. 41-27

Wszelkie zamówienia prosimy kierować pod wyżej wymieniony adres. K7602

Domy Handlowe »DELIKATESY«

W POZNANIU przy ul. Głogowskiej 48/50 i Dzierżyńskiego 146/148

ZAKUPIA

każda ilość orzechów włoskich i laskowych, grzybów suszonych oraz maku niebieskiego.

Informacje: Poznań, tel. nr nr 652-29, 651-30 K7609

POZNAŃSKIE

ZAKŁADY ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

Poznań 10, ul. Bałtycka 85

zakupia natychmiast:

2 szt. wentylatorów osiowych typu SI, o średnicy 350 mm, wraz z silnikiem elektrycznym 0,5 kW i 1400 obr./min. na prąd 220/380.

K7468b



Dnia 9 grudnia 1957 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciocia i kuzynka, śp.

Stanisława Wielicka

Msza św. za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w czwartek, 12 bm. w kościele O. O. Karmelitów, o godzinie 8.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębou przy ul. Błuszczykowej.

W smutku pogrzeżona
RODZINA

36591g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-12

Kaliski Ibsen

Teatr Kaliski ma swoją ibsenowską tradycję — wprawdzie nie jest ona specjalnie bogata — ale wiele teatrów w okresie powojennym nie sięgało w ogóle do tego znakomitego, norweskiego dramaturga z końca ubiegłego stulecia. Tak się złożyło, że poprzednio — bodajże przed dwoma laty — oglądałam w Kaliszu właśnie Ibsenowską „Norę”. I tym razem zwrócił mnie do Kalisza — Ibsen.

„Hedda Gabler” należy do czołowych i najbardziej znanych pozycji bogatej spuścizny pisarskiej Ibsena. Rozpoczął on swą karierę autorską od dramatów romantycznych. Wkrótce jednak poeta-dramaturg sięga po nowatorską problematykę społeczno-polityczną. Jego sztuki stają się ostre, demaskatorskie, walczące. Uderzają ze szczególną celnością w słabości mieszczaństwa, w jego zaktamianie i sieci konwenansów, w które musi się zaplątać przestająca swoje otoczenie jednostka. Przy tym sztuki te mają swoje głębokie tło psychologiczne. Jedną z najmocniejszych i najciekawszych stron tych dramatów jest studium duszy kobiecej, przeprowadzone z wielką subtelnością, wycienione, pełne życia.

Kaliska Hedda Gabler — Kazimiera Starzycka — stworzyła ciekawą postać, grała z dużą swobodą, stosowała wszystkie możliwe środki wyrazu, umiała przy tym stonować najbardziej dramatyczne momenty, w których tak łatwo o przeciągnięcie struny (final przed samobójstwem). Jednakże miałam wrażenie, że reżyser — Tadeusz Kubalski — trochę nie zdecydowanie wykrystalizował tę, trudną zresztą do rozszyfrowania, postać; szczególnie w akcie pierwszym Hedda jest zbyt nerwowa, jakby za ostentacyjnie manifestując swój „konflikt ze światem” — z rodziną, z mężem... z sobą.

Dobrze, jak na debiutantkę z rolą Thei Elvster poradziła sobie młodzieńka Wanda Sobiesiak. Grała wprawdzie na jednej cienkiej nutce — uczucia do człowieka, którego zawróciła, jak się to mówi „znad przepaści”, ale widać było, że miłość ta jest głęboka, że bez reszty pochłania tę młodą kobietę. Wszystko ra-

zem wypadło szczerze, ale trochę jednak za cukierkowo.

I jeszcze jedna rola kobieca: miła, dobroduszna, ciocia Julcia — Apolonii Szmarówny — była bardzo ciotczana, bardzo ciepła.

Rola męskie były na ogół w tym przedstawieniu słabsze. Przede wszystkim rola Jørgena Tesmana wyraźnie przestała siłą tak młodego aktora, jak Stanisław Czaderski. Widać było olbrzymi wysiłek w opanowaniu tej roli, a mimo to Tesman wypadł zbyt „młodocianie”. U Ibsena jest to człowiek zupełnie wykrystalizowany, o wyrobionym charakterze. Kaliskiemu Jørgenowi nie na wiele przydała się doklejona broda — pozostał on bardzo, bardzo młody.

Lepiej poradził sobie z trudną rolą Eilerta Lovborga — Bogdan Sobiesiak. Jego grę cechowało spokojne opanowanie. Jedną z najlepszych scen dramatu jest rozmowa Eilerta z Theą, w której Eilert wyjaśnia tragiczne zdarzenia nocy. Dramatyzm tej sceny w realizacji nie został jednak w pełni wydobyty.

Najdojrzałej może wypadł asesor Brack — Jana Borkowskiego (rolę tę gra również Tadeusz Kubalski) — niestety, nie mogłam wyobrazić sobie po raz drugi na spektaklu, by go zobaczyć. W stosunku do pozostałych — była to raczej łatwiejsza rola, choćby dlatego, że Ibsen pokazuje w tej postaci nie tyle jakieś skomplikowane problemy psychologiczne, ile raczej daje jej do spełnienia bardzo konkretną funkcję.

Oceniając tu poszczególne role, trzeba powiedzieć, że — mimo różnic — poziom aktorskiego wykonania całego spektaklu, był przez reżysera bardzo podciągnięty i wypadł w ogólnym bilansie na pewno powyżej przeciętnego poziomu, tak zwanych „teatrów prowincjonalnych”.

Oprawa sceniczna dobra, współgrająca z akcją sztuki.

Słowem, Teatr Kaliski, jak na swoje trudne warunki, dał ciekawy, starannie opracowany i na dobrym poziomie spektakl.

E. ELBANOWSKA

Z kobietami ciężko — a bez kobiet jeszcze gorzej

Praca organizacji kobiecych na wsi w ostatnim czasie mocno i wyraźnie się rozprężyła. Zjawisko to, aż nazbyt widoczne, musi niepokoić działaczy organizacji rolniczych.

Wiadomo, z kobietami — mówią chłopcy — ciężko, ale bez kobiet jeszcze gorzej.

Zorganizowana, systematyczna i pozostająca pod jakąś opieką, działalność kobiet wiejskich ma dla gospodarstwa wiejskiego i produkcji rolnej poważne znaczenie.

W powiecie czarnkowskim uderza przede wszystkim bardzo słaby rozwój organizacyjny. Na 64 wioski istnieje zaledwie 8 kół gospodyń wiejskich, z których jedynie 4 legitymują się pewną aktywnością. Są to koła w Gulczu, Rosku, Marunowie i Czarnkowie, liczące od 16 do 31 członkiń.

Powiatowa instruktorka kół gospodyń wiejskich przy Pow. Związku KIOR Janina Polcynowa stara się wprowadzić o zorganizowanie dalszych kilku kół, na przykład w Jędrzejewie i Młynkowie, Śmieszku i Połajewie, lecz wszystko to nie zapowiada właściwego kierunku zainteresowań i pracy kobiet.

W Gulczu kobiety z własnych funduszy zakupiły pralkę elektryczną. Wypożyczając ją, zbierają fundusze na zakup drugiej i magla. W świetlicy prowadzą co tydzień czytanie książki połączone z dyskusją. Był też zespół teatralny, ale zupełny brak funduszy na stroje, zamiast zdominować zespół do zdobycia środków na ten cel, spowodował zniechęcenie.

Podobnie jak i w pozostałych kołach, powstał w Gulczu zespół uprawy warzyw i kwiatów. Wstąpiły do niego wszystkie członkinie, i pod kierunkiem Wandy Kozery i Teresy Gras, prowadzą prace przygotowawcze do mającego się odbyć w roku przyszłym pokazu. Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się kurs gotowania, który zawsze cieszy się powodzeniem, przysparzającym młodym gospodyniom i dziewczętom dużo wiadomości i praktycznego doświadczenia.

W pozostałych kołach działalność kobiet toczy się mniej więcej tym samym torem. Rosko ma najliczniejsze koło — bo 31 członkiń, ale prawdziwej gospodyni wiejskiej nie ma tam żadnej. Do Koła poza jedną mężatką należą wyłącznie młode dziewczęta.

Naturalnie, nie jest to objawem ujemnym. Świadczy to raczej o potrzebie działalności organizacyjno-towarzystkowej. Ale z drugiej strony ta wyłączność należenia młodzi żyć do Koła świadczy, niestety, o chęci odizolowania się doświadczonych gospodyń od organizacji zmierzającej do podniesienia osiągnięć gospodarczych. Koło w Rosku nie jest jedynym tego przykładem.

Będą tam wprawdzie — jak i w Marunowie — kursy szy-

Z sali sądowej

Na mocy wyroków Powiatowego Sądu w Krotoszynie Zenon Wiśniewski z Koźmina za bójkę i chuligaństwo i Wojciech Hartstein z Chorzowa również za bójkę i zniewagę bufetowych otrzymali — po 7 miesięcy aresztu; Paweł Chomontowski bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież dokumentu i jazdę koleją bez biletu — 6 miesięcy aresztu; Józef Szparowski z Warszawy za kradzież płaszcza — rok więzienia; Wanda Kowalak z Krotoszyna za pobieranie wyższych cen za nasioną — 3 tygodnie aresztu; Stanisław Bochna z Krotoszyna za znęcanie się po pijanemu nad żoną — 2 lata więzienia. (fk)

Żółw w Ministerstwie

Od maja br. Prezydium MRN w Lesznie nie może przydzielić gruntów pod zabudowę 240 domków jednorodzinnych.

Przyczyna tkwi w... Ministerstwie Finansów, które nie raczyło do tego czasu wydać zarządzenia regulującego warunki nabycia, tj. ceny ziemi i strony prawnej. (R)

cia, wysłać się na kurs PCK 2 przodownicy zdrowia, lecz to nie jest typową działalnością kół gospodyń, które przede wszystkim winny iść w kierunku podnoszenia produkcji rolnej, czy to przez należyty wychów cieląt, prosiąt, drobiu, czy to przez dbałość o właściwe odżywianie, czy też o higienę i czystość.

Wiemy, jak od gospodyń za leżna jest mleczność krów, odchów prosiąt, przyrost wag zwierząt czy wreszcie „wydajność” kur. Ktoś powie, że i tak gospodyni wiejska tym

Pocztówka z Poznania

Poznaniacy już dmuchają i chuchają w ręce, chociaż na termometrze zaledwie 2 stopnie mrozu. Ale w dokuczaniu pomaga mu wiatr.

Jest jeszcze wcześniej. Wałęsam się po ulicach, zaglądam w okna wystawowe. Owszem, owszem — towaru pod dostatkiem. Tylko, jak to zwykle bywa, zawsze brak tego, czego się szuka. Na przykład ceraty na stół. Do okna cukierni przy ul. Kraszewskiego przylepiła się gromadka dzieci. Za szybą inscenizacja bajek z cukru i pierników. Trzeba przynajmniej majstersztyk cukierniczy.

Na Rynku Jeżyckim straganiarki i ekspedientki społecznych placówek handlowych układają towar. Piętrzą się kostki masła, gęsiń (25 zł kg) pod dostatkiem. Dalej stragany ze stertami jabłek. Przepiękne okazy. Ceny od 7—12 złotych.

Idźmy dalej. Przy kilku sklepach na ul. Dąbrowskiego małe koleżki. Ludzie przyjechali z okolicy i chcą jak najszybciej porobić zakupy i odejść. Przy ul. Roosevelta na placu handlowym od wczoraj zazielenił się las. Choinki do wyboru. Do 1 metra wysokości — 9 zł, do 2 m — 15 zł, do 3,5 m — 21 zł. Świecicowe zaś po 64 zł. Wprawdzie do świąt jeszcze dwa tygodnie, ale kupujących nie brak. Wybierają, porównują, rozmyślają i kupują. Mnie się wydaje, że trochę za wcześnie. W same święta drzewko zacnie tracić igliwie i wtenczas kłopot z porządkowaniem.

Po drodze jeszcze z hukiem przesuwają się traktory. Aż w uszach dudni. No — zbliża się koniec tych hałasów. Od nowego roku traktorom w obręb śródmieścia wstęp wzbroniony.

Już czas do redakcji.

J. P.

Korespondenci piszą:

Z KALISZA

Nowe kino „Gwardia” zostało otwarte przy ul. Targowej. Wyświetla filmy w soboty i niedziele. (Up)

Dwie nowe szkoły: spółdzielcza i rzemieślnicza wkrótce w Kaliszu. Mieścić się będą w Technikum Rachunkowości. (K)

Z JAROCINA

GS w Żerkowie nie bardzo umie handlować. Braki w towarach zaczyna likwidować GS z Pyzdr. Wyśła w tamtejszy teren swojego pracownika, który oferuje dostawę na przykład wapna.

Mieszkańcy Żerkowa i okolicy narzekają na bardzo złe funkcjonowanie głośników. Pracownicy Pow. Zarządu Łączności powinni usunąć przeszkody, które utrudniają odbiór audycji.

Z RAWICZA

Niedawno przez Radiowęzeł rawicki przemawiał do swoich wyborców poseł Ludwik Naglik. Przyznał on, że tradycje dobrze pamiętającego swoje obowiązki powiatu, Tymczasem — stwierdził — w tym roku chłopcy nie kwapią się z oddawaniem.

Podróż z Bojanowa do Ponieca w autobusie Leszno—Rawicz kosztuje 4,80 zł, a w tak zwanym autobusie milickim z Ponieca do Bojanowa 3,60 zł. Czyżby droga była dłuższa do Ponieca niż z Ponieca do Bojanowa?

Z WAGROWCA

Na owski choruje duży procent młodzieży szkół podstawowych w Wągrowcu. Więcej dbać o higienę!

W czwartek 19 rolników otrzyma w Wągrowcu nagrody uzyskane w ramach konkursu na wychow najlepszych bekoni. Do konkursu tego przystąpiło 26 producentów.

Z SZAMOTUL

Lodowisko byłoby potrzebne dla dzieci i młodzieży. Nadawałaby się do tego fosa przy Zamku. Coż — zrobiono z niej składnicę śmieci. A może gdzieś indziej? Przysłać się i tor saneczkowy. (tr)

W Tow. Miłośników Kultury Ziemi Szamotulskiej praca w pmi. Sekcja historyczna i literacka przygotowuje obecnie kalendarz, obejmujący historię miasta i sylwetki sławnych szamotulan. (tr)

Gromada Chojno liczy 902 mieszkańców, a na SFOS dała 6.322 zł czyli 2.322 zł ponad plan. Opiściło się, bo w nagrodę za to otrzymała 25 tysięcy na wyremontowanie świetlic, sali imprezowej i szkoły w Lubawie.

Z WRZEŚNIA

Nekla chciałaby produkować cegły, ale nie może, bo nie ma ziemi. Obszar 15 ha został przeznaczony na działki budowlane, teren ten jest nienaruszalny. Więc skąd cegła?

Park wrzesiński przy ul. Wiosny Ludów winien mieć naprawiony parkan. Z roku na rok szkody tu coraz większe.

SPORT

W Rogoźnie niedobrze

W Rogoźnie odbyły się końcowe rozgrywki w koszykówce o mistrzostwo powiatu obornickiego. Tytuł mistrza przypadł drużynie KKS Wełna (Rogoźno), który w decydującym spotkaniu pokonał PLO (Rogoźno). Finałowe spotkanie zorganizowane było jednak beznadziejnie: mecz rozpoczął się z godzinnym opóźnieniem, kosze są w fatalnym stanie, sędziowie również nie zdali egzaminu, podobnie jak i część publiczności. Widzowie niezadowoleni z decyzji arbitrow, weszli na boisko.

Takie mecze — to antypropaganda sportu. (ALB)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Koszykarze Zjednoczonych (Września) ulegli na własnym terenie drużynie WKS Grunwald — 36:64. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Fenger — 24 i Grams — 10. (Józ.)

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi w koszykówce mężczyzn GKS Wybrzeże pokonał Ostrowię 41:34. Pokonani zagrali w tym meczu wyjątkowo słabo, wykazując bardzo słabą dyspozycję strzałową. Najwięcej punktów dla Wybrzeża zdobyli: Majewski (9) i Tomaszewski (8), dla pokonanych: Kolański (13) i Adamczak (9). (H)

Sekcja szermiercza Calisii została zaliczona do ligi okręgowej. Należy ona do jednej z najruchliwszych na terenie naszego województwa. (Feb.)

Zapaśnicy Węgiei i CSR w Poznaniu

W ciągu bieżącego miesiąca będą gościć w Polsce zapaśnicy Czechosłowacji, Węgier i Białorusi. Rozegrają oni swoje walki również w Poznaniu. Ponadto wystąpią na matkach w Piotrowicach, Orzegowie i Warszawie.

Jutro odbędzie się w hali Lecha przy ul. Matejki (o godz. 19.00) międzynarodowy mecz Poznań—Budapeszt w 10 wagach. Barw Poznania bronić będą następujący zawodnicy: Świdorski (Unia), Ratajczak (LZS Sulmierzyce), Ciołkowski (AZS), Różnowski (Unia), Duda (LZS), Grabowski (Legia), Duchiniński (Kolejarz), Dragan (Legia), Broda (Legia), Pluta (Unia).

Goście przybędą do Poznania w dniu dzisiejszym i zamieszkają w „Domu Turysty”.

Następnym spotkaniem reprezentacji młodzieżowej będzie mecz Poznań—Bydgoszcz, który rozegrany zostanie w niedzielę w sali przy ul. Róbczej 4. Początek walk o godz. 11.

Mecz zapaśniczy Polska—Czechosłowacja odbędzie się dnia 13 bm. w Poznaniu (dwa

dni przedtem rozegrane będzie spotkanie w Piotrowicach pod Katowicami) w stylu klasycznym dla zawodników do lat 20. Polska wystąpi o tego pojedynku w następującym składzie: Ratajczak (LZS Sulmierzyce), Pierard (Flota), Jankowski (Warta), Gabryel (Flota), Dragan (Legia), Bniński (Flota), Broda (Legia), Pluta (Unia Swarzędz). (P)

Przed trójmeczem szermierczym

Trójmecz szermierczy Poznań—Ostrow — Kalisz rozegrany zostanie 15 bm. Do tego spotkania zawodnicy przygotowują się bardzo starannie. Wśród szermierzy kaliskich panuje wielkie ożywienie. Trener Zych oraz kierownik sekcji szermierczej Calisii liczą się z wystawieniem następującej reprezentacji swego gronu: Andrzeja Majewskiego i Wojciecha Kapuścińskiego z Włókniarza oraz z Calisii: Wojciecha Ratajczaka, Zdzisława Klesta, Stefana Jankowiaka, Henryka Sztyleira. (Feb)

„Calisia” poszukuje zwycięzców

W ciągnięciu loterii fantowej, urządzonej przez Calisję jako jedyną z akcji budowy nowego stadionu w Kaliszu, cenniejsze nagrody padły na następujące osoby: aparaty radiowe typu „Szarmery” aparaty radiowe typu „Szarmery” na nr. nr. 6437, 6953, radioaparat „Wola” — nr 4923, radioaparat „Stolica” — nr 4550, aparat fotograficzny „Zeiss” — nr 2714, maszyna do szycia — nr 3354, pralka elektryczna — nr 7293.

Nagrody można odebrać w sekretariacie klubu przy ulicy Browarnej za okazaniem losu i dowodu osobistego. (Feb.)

Grudzień
11
środa

Teatry

KALISZ — „Hedda Gabler”; WITASZYCE — „Gdzie diabeł nie może”.

Kino

KALISZ — Wolność: „Godzila”; Stylowe: „Monsieur Ripois”; OSTROW — Słońce: „Miałem 7 córek”; GNIEZNO — Polonia: „Chleb, miłość i fantazja”; Lech: „Kapelusz pana Anatola”; LESZNO — Sportowiec: „Lunatyk”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.10 — Pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.25 — Słynne orkiestry rozrywkowe; 16 — Życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Muz. rozrywkowa; 17 — Kurs jęz. angielskiego; 17.15 — Koncert żywych; 18 — Nowe do wody hodowlane — pog. dr. J. Zabińskiego; 19.05 — Korespondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — XXXIII raport Amadeusza; 19.45 — Sylwetki kompozytorów; 21.26 — Wiadomości sportowe; 21.30 — Polska pieśń artystyczna; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 21.55 — Przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.25 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Dobry zysk już w pierwszym roku

Członkowie Spółdzielni Pracy Dziel.-Firank. w Pyzdrach odbyli ostatnio swe jesienne walne zgromadzenie. Na 88 członków przybyło 82, a nadto 20 kandydatów na członków. Trzeba wyjaśnić, że spółdzielnia jest bardzo „żeńska”, bo liczy tylko 6 mężczyzn.

Po przyjęciu odczytanego protokołu wiosennego walnego zgromadzenia kierownik spółdzielni Zygmunt Bagrowski odczytał informację zarządu za 3 kwartały br.

Już 28 listopada spółdzielcy plan roczny wykonali w 101 proc. Produkcja grudniowa jest więc już ponadplanową. W czasie sprawozdawczym spółdzielnia wypracowała 148.000 zł zysku, a do końca roku powinien zysk wzrosnąć do 200.000 zł.

Wzrosło też wyposażenie techniczne warsztatu mechanicznego. Zakupiono mechaniczną tokarnię i wiele innego sprzętu. W czasie letniego urlopu przeprowadzono generalną konserwację i kapitalny remont maszyn. Obecnie kończy się remont farbiarni i suzarni.

W dyskusji członkowie poruszyli przede wszystkim trudności zaopatrzenia w II półroczu. Potem uchwalili plan gospodarczy na rok przyszły oraz nowy statut spółdzielni i typu z 3-osobowym zarządem, 9-osobową Radą Nadzorczą i 3-letnią kadencją. (kst)